GAZETA KRAKOWSK[A]

№ 88

We Srodę Dnia 4. Listopada 1807.

Z Wiednia d. 28. Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć powrocił do tuteyszey stolicy d. 26 Października w wieczor z swey podroży do wewnętrzney Austryi, Salzburga, &c. (którey dokładny opis w krotce nastąpi) w dobrym zdrowiu na pociechę wszystkich mieszkańcow.

J. C. K. Mość raczył nayłaskawiey pozwolić, aby niższey Austryi Appelacyyny Radca Bette, stosownie do danego mu w roku 1801 pozwolenia, zaczął znowu dawać lekcye praktycznego prawa.

Helenie Bertken, małżonce tuteyszego krawca Antoniego Bertken, która w czasie ostatniey woyny poświęciła się z szlachetnego uczucia na usługiwanie będącym w nieprzyiacielskiey niewoli chorym Austryackim i Rossyyskim żołnierzom, i tych ile mogła wspierała, i dopiero w ten czas zaprzestała tych wspaniałych pełniać obowiązkow, gdy sama z familiią popadła zaraźliwey chorobie, raczył J. C. K. Mość tysiąc zł. ryn. nadgrody wyznaczyć. Szlachetna skromność, z iaką ta dobra obywatelka okrywała swoie czyny przed rządową zwierzchnością, powiększa iey zasługi.

Z Budy d. 24. Października.

D. 20 odprawione tu zostało 60te, d. 21 61sze, a wczoray 62gie posiedzenie seymu. Stany naradzały się na nich szczególniey nad poddać się maiącym J. C. K. Mci naypokornieyszem przełożeniem. Postulaty i uciążliwości państwa podzielone zostały na rozne klassy. Na onegdayszem posiedzeniu odczytane ieszcze raz przełożenie, podpisane od Arcy Xcia Palatyna i przez gońca do J. C. K. Mci odesłane zostało.

Z Petersburga d. 30. Września.

Dziś rano odpłynęła nagle z Kronstadtu większa część Angielskiey kupieckiey floty, iuż z całym, inż z częścią tylko ładunku, boiąc się aby nie była przytrzymaną. Na zapytanie kupcow tuteyszych względem bezpieczeństwa handlu z Angliią, odpowiedział minister zagranicznych związkow, iż z strony Rossyi nie dozna handel żadney przeszkody, lecz zamysłow Angielskiego ministerium wiedzieć nie można.

W miesiącu Lipcu r. b. wywieziono ztąd za 7 mill. 864,013 rubli towarow Rossyyskich. Ogółem od początku tego roku do Sierpnia

eziono z Petersburga podług celney taza 16 mill. 576,861, rubli towar w Rossich.

Z Memlu d. 28. Września.

W tuteyszey i Królewieckiey gazecie ogłoszone zostało, co następuie:

"Od zawarcia Tylżyckiego pokoiu rozchodzą się względem stosunkow Prufs rozmaite pogłoski, które nie maią innego celu iak poróżnić poiednane mocarstwa i uczucia dworu Król. Pruskiego podać w podeyrzenie. Wszystkie tego gatunku doniesienia wyliczyc i zbić nie byłoby łatwą rzeczą. Lecz gdy poważaią się fałszywe komponowac i rozgłaszac u nowy, nie może rząd dłużey milczeć. Niedawno rozgłoszono zagranicą i pod bno w zaiętych ieszcze kraiach Pruskich fałszywą umowę, która między Pruskiemi i Angielskiemi kommissarzami zawarta bydź miała i mocą którey przyrzecz miano Londyńskiemu dworowi, iż Angielskim okrętom wolno iak dawniey będzie zawiiać do Pruskich portow. Mniemana ta umowa iest iak wszystkie podobnego gatunku czyny, z rozkazu Królewskiego za fałszywą i zmyśloną ogłoszona. Na poparcie, że J. K. Mość wiernie dopełnił i zadosyć uczynił 27mu artykułowi Tylżyckiego traktatu pokoiu, służą ogłoszone w Królewieckiey gazecie od 1go Września rozkazy i ponowione pod d. 23 tegoż miesiąca w tey mierze rozporządzenia. Ostrzega się przeto publiczność, aby podobnem fałszywem doniesieniom niewierzyła. Z wyraźnego J. K. Mci nayłaskawszego rozkazu.

Goltz.,,

Z Kopenhagi d. 13. Październíka.

Domysł nasz, iż nieprzyiacielskie woyska opuszczą nasz kray d. 15 t. m. zdaie się potwierdzac, przynaymniey zaczęli iuż ładowac na okręty ciężką artyleryą i konie, a woysko miało odebrać rozkaz bycia w gotowości do wsiadania. Niektóre wyrazy Angielskich dowodzcow z powodu żądaney od nich wolney morzem kommunikacyi, każą się domyślać, iż nie cała ich flota stąd odpłynie, ale niektóre okręty zamykać będą daley naszą wyspę.

Podług powieści Angielskich officerow, legiia Niemiecka udać się ma do Szwecyi, dla wsparcia tego sprzymierzyńca w przypadku, gdyby mu Rossya wydała woynę.

W wielu mieyscach usiłowali nieprzyiaciele wysiąśdź na Jutlandzkie brzegi, lecz z znaczną stratą odpartemi zostali.

W Friedrichshald utworzony został od mieszczan korpus strzelcow.

Z Anglii przybyło tu na kilku okrętach wiele maytkow, którzy przeznaczonemi są do uprowadzenia zabraney naszey floty.

Nieprzyiacielskie woyska zgromadziły się w znaczney ilości w południowey Zelandyi; w iednym urzędzie Pröltöe podaią ich liczbę do 8000 ludzi.

Fondusz na wsparcie ranionych, wdow i sierot poległych w bitwie d. 2 Kwietnia 1801 woiownikow, wynosił na końcu przeszłego roku 239,715 talerow. Wydatkow miano 18,617 talerow. Resztę pozostałą rozdano pomiędzy 594 ranionych, wdow i sierot.

Od d. 11 wolny znowu przeiazd dla podrożnych przez wielki Bełt do Nyburga.

Od 8 Września do 20 Października, iest 42 dni czyli 6 tygodni, które Anglicy do ustąpienia z Zelandyi wyznaczyli; ciekawi więc iesteśmy czyli dotrzymaią słowa.

Wszelka kommunikacya między Kopenhagą i Moen, Laland i Falster iest zabroniona.

Onegday przybył tu P. Merry z Anglii, który przed kilku laty sprawował tu interessa Angielskie. Stara się, iak słychać, o paszporty do Kiel.

Sprawuiący interessa Szwedzkie, P. Taube, poiechał przed kilku dniami do Szwecyi.

W sobotę w wieczor między 8 i 9 godziną słyszano tu, iak się zdawało, w południowey stronie mocne z dział strzelanie.

Szwedzki Admirał Cederström znayduie się pomiędzy wielu podrożnemi, którzy tu teraz z Szwecyi przybywaią.

Zasługuie tu bydź przywiedzionem, iż podług zdania znaiących się to wszystko, co Anglicy w magazynach, materyałach, narzędziach, &c. zabrali lub zepsuli, przenosi wartość zabraney Duńskiey floty. Dodać tu ieszcze iako niezaprzeczoną prawdę należy, iż w pierwszych tylko dniach przybycia Anglikow Duńscy urzędnicy mierzyli, ważyli i spisywali zapasy w Holmie, potem nie pozwolili Anglicy daley mierzyć, &c. ale zabierali ie bez tego wszystkiego,

Następuiące wiadomości z Christiansand pod d. 29 Września posłużyć mogą częścią do sprostowania, częścią do uzupełnienia dawnieyszych stamtąd doniesień: Angielska eskadra, składaiąca się z 1 liniiowego okrętu, 1 fregaty i 1 kutra pod dowodztwem Kapitana Stafferda pokazała się d. 10 Września przed Christiansandem. Tegoż dnia opanował nieprzyiaciel Flekkeroe. Kilka łodzi, które pod brzegi po wodę posłał, zostały przez wysłane z Christiansand woyska odparte. D. 11 odparte były nieprzyiacielskie łodzie, które poważyły się zbliżyć do portu, przez działa stoiącego tam liniiowego okrętu. D. 12 posłał nieprzyiaciel zapewnienie, iż nie woiuie przeciw spokoynym mieszkańcom, a zatem mogą do swych domow powrocić; ale nikt mu nie wierzył. D. 13 i 14 nieprzyiacielskie okręty usiłowały zabronić kupieckim okrętom zawinąć do naszego portu; lecz za każdą razą od naszych batteryy odparte zostały. D. 15 wysadziwszy nieprzyiaciel twierdzę Flekkeroe na powietrze, oddalił się; lecz eskadra iego zostawszy ieszcze 1 liniiowym okrętem zmocniona, krążyła znowu przed naszem portem. D. 27 posłał nieprzyiaciel kutra do naszego portu z żądaniem wydania mu liniiowego Duńskiego okrętu i innych zbroynych statkow, tudzież pozwolenia osadzenia fortyfikacyy nadbrzeżnych; lecz wszystkiego odmowiono. Gdy potem zbliżyła się nieprzyiacielska eskadra do portu, wyszło na przeciw niey 5 naszych armatnych łodzi, i po nieiakim z obu stron strzelaniu, oddaliła się, a nasze łodzie powróciły do portu.

Nieprzyiacielskie woyska maią z sobą wiele kobiet do prania chust i gotowania iedzenia; każde 100 ludzi ma 6 takowych kobiet. Większa ich liczba były iuż z regimentami w Hollandyi, Egipcie, Sycylii, &c. a zatem przyzwyczaione są do życia żołnierskiego.

D. 8 prosili tuteysi handlarze Admirała Gambier o zezwolenie, aby mogli Rossyyskie płody, które są własnością neutralnych poddanych i na neutralnych znayduią się okrętach do Portugalii, i Hiszpanii stąd posłać; lecz odpowiedział im, iż nie iest w iego mocy dać paszportow do tych kraiow.

Z Kiel d. 17. Października.

Pod pozorem burzliwego powietrza i trudności wsadzenia na okręty woysk w przepisanym przez kapitulacyą czasie, żądał Lord Cathcart, aby Jenerał Peymann zezwolił na przedłużenie tego czasu do dni 12; lecz nie zezwolił.

Z Kopenhagi donoszą, iż 14 płynących z Anglii przewozowych statkow z żywnością dla stoiącey w Sundzie Angielskiey floty, zostały zabrane wraz z kutrem, który ie prowadził i do Norwegii zaprowadzone. Inny mały woienny Angielski statek miał podobnyż los spotkać.

)2(

Z Londynu d. 28. *Wrzesnia.*
(Przez Francyą i Danią.)

D. 22 liniiowy okręt Jork o 74 działach otrzymał rozkaz odpłynąć niezwłocznie do floty na Baltyckie morze.

D. 23 miał Whitwort 3 godzinną rozmowę z Miniſtrem zagranicznych związkow Canning. Domyślaią ſię, iż celem tey rozmowy były przywiezione z Francyi liſty przez ſtatek pod pokoiową banderą do Plimutu.

Z Gothenburga piszą, iż Szwedzka flota oddana ieſt do rozrządzenia Anglikom.

Okropna burza bardzo naszą kanałową flotę przed Breſtem uszkodziła i do powrotu do Torbay przymuſiła. Pod czas tey samey burzy rozbiło ſię wiele kupieckich okrętow pod Szkockiemi brzegami i w kanale. Na Tamizie pod Londynem tak dalece woda wezbrała, iż nayſtarsi ludzie nie pamiętaią tak wielkiey powodzi.

Amerykański Poseł Monroe otrzymał teraz od rządu wyraźną odpowiedź, iż Anglii nic nie potrafi nakłonic do zrzeczenia ſię prawa przetrząsania okrętow, i ieżeli Ameryka nie odwoła zakazu wprowadzania Angielskich rękodzieł, tedy Angliia poczyta to za krok nieprzyiacielski.

Hiszpanie okazali ſię w Buenos-Ayres nie tylko bardzo mężnemi przeciw naszem woyskom, ale nawet z naszą szkodą patryotycznemi względem naszego handlu, gdyż naymnieyszey rzeczy z towarow Angielskich zakupić nie chcieli, chociaż dawano im ie na w pół darmo. Kupieckie nasze okręty muszą więc towary swoie powieść nazad do Anglii; ponieważ przylądek D brey nadziei zapchany ieſt Angielskiemi towarami, a na zachodnio-indyyskich wyspach nie ma pieniędzy.

Mowią, iż wysłano do Egiptu nową i znaczną wyprawę.

Z Chatham i Shernes popłynęło doświadczonych 120 kapitanow i ſternikow i wiele rybackich maytkow do Kopenhagi, dla przyprowadzenia Duńskiey floty do naszych portow.

"Gdy powiadaią, iż mieliśmy powody do przedsięwzięcia wyprawy przeciw Zelandyi (wyrazy Monitora Paryzkiego) prawdę mowią; lecz skoro uſiłuią dowieśc, iż mieliśmy do tego prawo, tedy nie potrafią. Zarzucaią oraz pytanie, czyli obowiązanemi ieſteśmy dopełnic artykułu, przez który obowiązaliśmy ſię w przeciągu 6ciu tygodni opuścić Zelandyą? Lecz artykuł ten tyle nas tylko obowięzuie, ile zgadza ſię z polityką naszego gabinetu; ieżeli nasz gabinet przewidzi, iż Francuzi zaiąc w czaſie mogą Zelandyą i onę dla nas zamknąc, tedy tak dla własnego naszego intereſſu, iako też Duńczykow pozoſtać na niey daley muſiemy. Złożona z tego powodu gabinetowa rada zoſtała, i poſtanowiono, iak mowią, iż woyska nasze pozoſtaną daley w Zelandyi.,,

Morning Chronicle powiada: iż Duńczykowie są męczennikami morza Baltyckiego.

Z Kopenhagi d. 13. *Października.*

Z Pism Angielskich Morning Chronicle, Gońca, Gazety Londyńskiey, Star, &c. mamy naſtępuiące donieſienia:

Dworska gazeta zawiera co naſtępuie, z wydziału zagranicznych związkow pod d. 2 Października:

"P. Canning J. K. Mci, pierwszy sekretarz ſtanu do spraw zagranicznych, doniosł dziś miniſtrom przyiacielskich i neutralnych mocarſtw przy tuteyszym dworze mieszkaiącym, że J. K. Mość uznał za potrzebne nakazać ściſłe zamknięcie uyścia rzeki Eyder, i że to zamknięcie podług zwyczaiow woiennych ny-

ściśley dopełnione zostanie. „

Karol Mellisch mianowany iest sekretarzem poselstwa Angielskiego przy Królu Ferdynandzie w Sycylii.

P. Arthur Wellesley przybył z Kopenhagi do Londynu. Przy iego stamtąd odieździe d. 14 Września było iuż 14 liniiowych Duńskich okrętow do wyyścia pod żagle gotowych, i znaczna liczba Szwedzkich maytkow zaciągnęła się była na Duńskie okręty.

P. Franciszek Jackson powrocił do Londynu z swego poselstwa do Kiel i do Kopenhagi, był J. K. Mci przedstawiony i taynym radcą mianowany. Na teyże audyencyi był J. K. Mci przedstawiony Jerzy Jackson, mianowany sekretarzem poselstwa przy dworze Pruskim.

D. 15 Września zdięty został sekwestr w Helfinger z Angielskiey własności.

Pułkownik Phipps, brat Lorda Mulgrawa, który do Kopenhagi posłany został, powiozł, iak mowią, Lordowi Cathcart rozkaz pozostania dłużey w Zelandyi, niżeli w kapitulacyi było umowione.

Zapasy marynarki, które w Kopenhadze znaleziono, są tak wielkie, iż samemi żaglami, linami, &c. 14 okrętow iest naładowanych. Woienne okręty są takiemiż materyałami iak kupieckie wyładowane.

Posłaniec stanu Parson przybył przez Rygę z Wiednia Londynu. Opuścił Wiedeń w środku Sierpnia.

Przy wysadzeniu fortyfikacyy Flekkerce przy Christiansand utracili Anglicy porucznika i 4 ludzi.

Nim Jenerał Fox Sycyliią opuścił, dla udania się do Anglii, wydał pod d. 2 Sierpnia dzienny rozkaz, w którym dziękuie woyskom za okazaną gorliwość i przywiązanie do niego, polecaiąc im nowego dowodzcę Jenerała Moore.

Nie dawno słychać było, iż Admirał Gambier i Lord Cathcart udac się maią w swemi siłami na rzekę Plata, iak tylko Duńską flotę do portow Angielskich przyprowadzą. Dziś iednak więcey o tem nie mowią.

W wschodnich Indyach odkryty znowu został pomiędzy kraiowcami spisek przeciw Anglikom w Wellore, lecz zapobieżono mu dosyć wcześnie. Wiele officerow Seapoiow należało do tego spisku, który miał bydź wykonany, gdy Angielscy officerowie znaydowali się na wielkiey uczcie.

Z Korku piszą pod d. 23 Września: — "Przybył tu Jenerał Stewart, dla obięcia dowodztwa nad wyprawą, która się w tym porcie zgromadza. Admirał Drury iest oczekiwany, dla zaprowadzenia floty do Madery. Wczoray nakazano wszystkim officerom wsiąśdź na okręty. Wyprawa ta iest, iak mowią, przeciw Brazylii przeznaczona. „

Z gwiazdopatrzni w Grenwich uważany był nowy kometa.

Amerykański poseł P. Monroe znayduie się ieszcze w Londynie i iadł w tych dniach obiad u P. Hope. Odieżdza on do Ameryki i miał iuż pożegnalną u Króla audyencyą. iednak na mieyscu swoim zostawia P. Pinkney. Nie dawno miał ieszcze naradzenie z P. Canning.

Ciągle przyprowadzaią ieszcze do Anglii wiele Duńskich kupieckich okrętow.

Gdy Admirał Gambier d. 22 Września na flotę powracał, zabity obok niego z karabinu maytek został.

Do wschodnich Indyy posłane bydź maią znaczne posiłki woyskowe.

Z Petersburga przybył do Londynu Posłaniec stanu Hunter z listami od Lorda Gower.

Z Brestu popłynął d. 2 Lipca liniiowy okręt i fregata do zachodnich Indyy.

Do Zelandyi posłano dla naszego woyska wiele żywności.

Eskadra Admirała Esingtona zimować będzie w Bełcie.

Woyska nasze, które pod Buenos-Ayres pobite zostały, wynosiły 8 do 9000 ludzi.

Minister zagranicznych zwiazkow, P. Canning, dał dla Rossyyskiego i Portugalskiego ambassadora, tudzież innych znakomitych osob wielki obiad.

Oprocz Dealu był w Margate i innych mieyscach d. 30 Września wielki wylew wody. Nietylko tamy i mieszkania zalanemi zostały, ale nawet wiele okrętow było uszkodzonych. Na Goodwin Sands zatopił się bryg z 150 ludzi.

P. Harford płynie na fregacie Safir iako ambassador do Persyi,

W drzewie na Hydeparku odzywał się często strach. Wiele ludzi słyszało wychodzący stamtąd głos żałosny. Żołnierze zasadzili się nakoniec na stracha; aż zamiast stracha znaleźli w wypruchniałem drzewie sowie gniazdo.

Z Paryża d. 13. Października.

W dzisieyszym dzienniku Paryzkim znayduie się list do P. Cadet de Vaux od iego przyiaciela Kapitana okrętowego Hammelin, officera legii honorowey, w którym donosi mu: że Kapitan okrętowy Edouart proszony był od niektórych mieszkańcow Hawru, aby im w ich polach odkrył źrodło wody. Udał się w pole urznąwszy widelce z wierzby, trochę cieńsze od małego palca, ścisnął oba końce gałązki do kupy i trzymał przed sobą kąt poziomo, postępuiąc daley. W krótce postrzegł, iż kąt widelcow gwałtem się w górę dzwigał, tak iż gałązki mniey gibkiego drzewa połamałyby się były. P. Edouart zrobił znak na tem mieyscu; potem szedł powoli nazad i naznaczył to mieysce, gdzie widelce naypierwey zaczęły się podnosić. Odległości od iednego do drugiego mieysca znalazł 14 stóp, i oświadczył, iż w głębi 14 do 17 stóp powinno się znaydować źrodło; kopano i znaleziono go bardzo obfite o 16 stóp głębokości. W inney wsi czynione było takie same doświadczenie, i takiż okazał się skutek. P. Edouard nauczył się tey szczególnieyszey własności gałązek (gałązki innego drzewa mogą także bydź użyte) u iednego kupca w Igny. P. Hammelin, który towarzyszył w podroży Kapitanowi Baudin, mniema, iż podobnym sposobem Moyżesz, Pompeusz, Paweł Emil i inni na pozor cudem odkrywali źrodła.

Radca stanu Simeon ma po urządzeniu królestwa Westfalskiego otrzymać wydział spraw duchownych, którym zawiaduie tymczasowo młody Portalis. Część ta administracyi połączona będzie z publicznem oświeceniem, celnemi urządzeniami, dróg i mostow, i każdą zawiadywać będzie Radca stanu iako dyrektór pod dozorem ministra wewnętrznego.

W Korfu i Zante zabrały Francuzkie woyska wiele Angielskich towarow.

Xżę Hessen Philipstal podług ostatnich doniesień popadł w niełaskę w Sycylii.

Sławna Malarka le Brun, która odbyła podroż do Szwaycaryi, powrociła iuż do Paryża. Zabawiła kilka dni w Kopet, gdzie odmalowała Panią Stael.

Za teatrem opery stawiaią wielkie rusztowanie, dla wybudowania galeryi, która w prawdzie tam stać nie będzie, ale służyć tylko ma do reprezentacyi opery *Tryumfu Trajana.* Do tey opery wchodzi, iak mowią, przeszło 600 żołnierzy, którzy towarzyszyć będą od wielu koni ciągnioca mu tryumfalnemu wozowi.

Gdy w Metz i Tyonwillu znayduiący się Rossyyscy jeńcy, urządzonemi zostali na 7 batalionow, puszczaią się d. 3 przez Koloniią w drogę.

Kardynał Baginne ma tu, iak zapewniaią, w ważnem poselstwie w krótce z Rzymu przybydź. Mowią także, iż Jenerał Lemarrois poiechał z zleceniem do Rzymu.

Saląc eur Suleiman Aga Anaout, poseł wysokiey Porty przy Afrykańskich rządach powracaiąc przez Marsylią przybył do Nicei, i iedzie do Konstantynopola przez Turyn i Medyolan.

J. C. K. Mość potwierdził d. 7 wyrok rady stanu, przez który P. Pichon, jeneralny konsul i sprawuiący interessa przy Amerykańskich stanach, iest złożony z urzędu i ma zdać sprawę z swego postępowania.

Wystawienie zdobytych przez wielkie woysko posągow, popiersi, antykow bronzowych, obrazow, rysunkow i innych rzadkich rzeczy nastąpi d. 14 Października, iako w rocznicę bitwy pod Jena. Na wniyściu do sali dostać będzie można za 1 fr. opisu tego wszystkiego.

Ostatnie z Włoch doniesienia potwierdzaią wiadomość o odkrytym spisku w Sardynii przeciw Rządowi. Wielu spiskowych zostało aresztowanych; 6 znacznieyszych skazano na śmierć i stracono. Z tego powodu kazał rząd wszystkie porty wyspy zamknąć, iednak wielu obwinionym udało się uciec.

Marszałek Ney, Marszałek Brune, Xżę Ahremberg i Pruski radca poselstwa Greuhm przybyli do Paryża.

Dzień i noc pracuią nad podwyższeniem bramy S. Mikołaia i zrobieniem ścieku przez ulicę Froidmanteau. Sciek ten idzie w prostey linii około galeryi Lawru.

Dawny patryarchalny kościoł S. Zoffii w Konstantynopolu, który był swego czasu naypięknieyszym kościołem w świecie, i który iest teraz naypięknieyszem meczetem państwa Ottomańskiego, przyozdobiony teraz został szkłem filigranową robotą, i tak dobrze to zrobiono, iż oglądaiąc kościoł zewnątrz, widzieć można wszystkie iego wewnątrz piękności. Pomnik ten smaku, przemysłu i cierpliwości oglądany był przez cały dwor i znakomitsze osoby.

Sąd policyyny w Strazburgu miał nie dawno zabawną sprawę do rozsądzenia, która iednak nie iest bez przykładu. Zgraia oszustow złożona z Jędrzeia Schlick, Augusta Dichler, Karola Schoeb, i Maryi Anny Gehling postanowiła na początku przeszłego roku żyć z zażegnań, czarodzieystwa, wzywania duchow i podobnych oszukaństw. Okoliczny kray był na przemiany mieyscem ich oszustostwa. Jeden z nich udawał zażegnaiącego, drugi ducha; każdy przybierał na siebie postac do iakiey był zdatny. Obiecywano temu, którego oszukać chciano, skarby ukryte, i okazywano ich stroża. Niektórzy nacierali się fosforem, okazuiąc się w ogniu w pomiar wielkości skarbu, który widzowi przyrzekali. Zażegnania te zawierały się w xiążce, która należała, iak mowili, do Xiędza Strazburskiego, i nie mogły bydź czynione tylko przez kobietę, nazywaiącą się Maryannę. Łatwowierni ludzie udawali się do tey prorokini, która mieniła się bydź natchniona, i przepowiadała im po co przychodzą, nareszcie ich tłómaczom powierzała swą xiążkę za zapłatą 30 lub 40 luidorow. Oszusci umieli zawsze uniknąć oka policyi, a oszukani za nierychło poznawali, iż byli zwiedzeni. Sąd skazał oszustow na dwuletnie więzienie i na zapłacenie 5000 fr. tak za expens prawną, iako też powrocenie wydartych pieniędzy.

Zaszłe zdarzenia w prowincyi nad rzeką Plata ściągnęły uwagę publiczności, opis więc tego pięknego kraiu nie będzie niemiłym czytelnikowi.

Prowincya Plata, ktorey Buenos-Ayres stolicą, iest częścią Paragwaiu; bierze nazwisko swoie od piękney rzeki, która ią oblewa. Jest to bogata i urodzayna okolica, którą natura wszystkiemi obdarzyła darami. Klima iest prawie takie same, iak w Andaluzyi, i te same panuią pory roku. Powietrze iest ciągle zdrowe; zima nie różni się od naszey wiosny tylko częstemi wichrami i gwałtownemi deszczami, którym towarzyszą okropne grzmoty: upały letne często są miarkowane wiatrami między godziną 8 i 9 z rana powiewaiącemi. Ziemia iest prawie zawsze okryta przyiemną zielonością, wydaiąc obficie co tylko do życia potrzeba; iedney tylko soli i drzewa do palenia brakuie. Rzeka Plata iest razem ozdobą i bogactwem kraju: wszczena się w górach Peruwiańskich, i wiele rzek ią powiększa, a mianowicie rzeka Paragway. Od mieysca łączenia się z innemi wodami, płynie Plata blisko 200 mil; woda iey lipka i rybna stanowi bardzo wiele wysp pięknych; iest prawie wszędzie spławną; nad iey brzegami widac bardzo wiele naypięknieyszego ptastwa. Widać tam także wężów nadzwyczayney wielkości; o szerokości rzeki Plata sądzic można z iey zatoki, która podług Jeografa Middletona ma 70 mil szerokości.

"Buenos-Ayres założone było w roku 1555 za staraniem Rący Piotra de Mendoza; iest zbudowane na szczycie zwanym przylądek Biały, na prawym brzegu rzeki Plata, pod 34 stopniem i 34 minucie długości południowey; widok którego mieszkańcy używaią, nie ma nigdzie granic, na około są roskoszne rowniny. Ulice Buenos-Ayres są szeroko i pod sznurem robione; obwod miasta iest znaczny, nie ma iednak nad 3000 domow, wszystkie prawie z cegły murowane. Rynek iest wielki i regularny, otoczony gwachami, któreby Europeyskich nawet miast nie poszpeciły; ma piękny zamek i kościoł katedralny. Załogą stoi tam zawsze 3000 ludzi. Hiszpanie sprowadzaią do tego miasta część swoich skarbow z Peru, które stamtąd do Europy wysełaią, rownie iak wosk, miod, skory, łoy i t. d. Brzeg na przeciwko tey stolicy ma 7 mil szerokości; statki więc wszelkiego gatunku podpływaią aż pod miasto i mogą 60 mil wyżey ieszcze płynąć; lecz wielkie okręty muszą tu swoią żeglugę kończyć. Ludność Buenos-Ayres iest 40, do 50,000 mieszkańcow, lubo większą ią podaią. „

Z Monachium d. 10. Października.

Podług postrzeżeń sławnego Rądcy nadwornego Seyffer na tuteyszey królewskiey gwiazdopatrni kometa pomnieysza się, i oddala się od słońca. Długość iego ogona, pokazuie się w rozmaitych mieyscach, dla rożności wyiaśnienia nieba, nie wszedzie iednakową. Sławny kometa w roku 1680 pokazał się w Konstantynopolu z ogonem 28 stopni dłuższem, iak w Paryżu; kometa w roku 1769 miał w Paryżu ogon 60 stopni długi, a zaś między Kadyxem i Tenerissą w cale 90 stopni. Podług tymczasowo obrachowaney drogi teraz widzianego komety, nayblizsza odległość od słońca była 12 milionow 750,000 mil Niemieckich; więc przypada między srednią odległością Wenery i Merkurynsza. Kometa w roku 1759 był w swem nayblizszem oddaleniu 11 milionow 803,000, a w naydalszem 720 mill. mil Niemiec. od słońca; ze wszystkich więc Planet, które znamy ta naymniey się oddala od słońca. W iakże ogromney odległości muszą się inne znaydować!

DODATEK

DO № 88

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 4 Listopada 1807.

Z Gdańska d. 8 Października.

Dzień 5 t. m. był dla naszego miasta dniem nayuroczystszym, z wyroku bowiem senatu postawione zostało w wielkiey sali ratuszney za pozwoleniem JW. Jenerała Rapp, rządcy miasta marmurowe popiersie Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, na dowod nayglębszego uszanowania i wdzięczności.

Senat zlecił Senatorom Grodek i Szefler, aby stosownie do unowienia wszystko dla powszechnego ukontentowania urządzili.

Po zaproszeniu w imieniu rządu mieyskiego jenerałow, officerow i cywilnych Francuzkich urzędnikow, zgromadziły się trzy szyki miasta o 9 godzinie z rana w zwyczaynych salach, a wprzody ieszcze ratusz i iego wchod obstawione liczną strażą zostały. O godzinie 10 Prezydent Gralath z Senatorem Lebes udali się iako deputowani do pałacu rządcy, dla zabrania z sobą Jenerałow Rappa i Oudinota, oraz całego sztabu, iako też i Intendenta Chopin i Jeneralnego konsula la Chevardiere. Wszedłszy do sali ratuszney, gdzie prawie wszystkie trzy szyki miasta razem zgromadzone były, dywizyyni Jenerałowie Rapp i Oudinot usiedli obok prezydenta, rownie iak Jenerał Menard i inni przytomni na przeciwko popiersia, przed mieyscami, ktore członki trzech szykow miasta zaymowały, i byli przytomnemi temu wspaniałemu obrzędowi. Gdy kapela składaiąca się z oboistow korpusu Oudinota przestała grać w przedsali, P. Gralath prezydent miał mowę stosowną do tego ważnego przedmiotu, pierwey w Niemieckim, potem w Francuzkim ięzyku.

W ciągu mowy czterech deputowanych senatu zdięli przykrycie czerwono axamitne złotem haftowane, ktorem popiersie było przyodziane, i Jenerał Rządca wezwał całe zgromadzenie do wykrzykuienia: Niech żyie Napoleon! co też po skończeniu mowy z uprzeymem sercem wszystkich przytomnych i przy odgłosie muzyki powtorzone zostało.

Potem jenerałowie zwyż wymienieni raczyli wraz z całem wysokiem zaproszonem zgromadzeniem, w domu na przeciwko stoiącym, a do bractwa ludzkości należącym, ieść sporządzone śniadanie w przytomności deputowanych wszystkich trzech szykow miasta, ktora uczta zakończyła się na zagaienie Prezydenta Gralatha: Niech żyie Napoleon!

Dla przydania tey uroczystości tem więk-

szczey świetności, Jenerał Rapp, C. K. jeneralny rządca dał wczorayszego wieczora wspaniały bal i wieczerzą złączone z wybornem oświeceniem pałacu, na które nayznacznieysze familiie miasta zaprosić raczył.

Z Drezna d. 8. Października.

Na mocy wprowadzoney rowności religiyny, wielu Katolików zostało tu obywatelami. Kościoł katolicki otrzyma cztery nowe dzwony, na których mu do tychczas zbywało. — Jarmark w Lipsku na S. Michał, bardzo był dobry i Sascy fabrykanci wiele utargowali. Wielu kupcow iuż w pierwszych ośmiu dniach po odieżdzali, powodem do tego była nieprzytomność Anglików, którzy na Jarmark ten iak dotąd, nie mogli z swoiemi towarami ziechać, i z Niemiec pieniędzy wyprowadzić.

Z Strazburga d. 11. Października.

Około fortyfikacyy w Kiel z wielką czynnością pracuią.

Nowy most na Renie iuż iest do połowy gotowy; do przyszłey wiosny będzie ze wszystkim ukończony, i na ten czas most pontonowy rozebrany zostanie.

Z Moguncyi d. 12. Października.

Kometa nowy zdaie się bydź dawno znanym, ponieważ kometa, który był przez sławnego Astronoma Keppler roku 1607 uważany był 5go i 6go Października roku owego prawie na tem samem mieyscu, gdzie się teraźnieyszy znayduie widziany; powrocił więc może po upłynieniu 200 lat.

Z Zara d. 2. Października.

W dzisieyszey gazecie tuteyszy czytamy co następuie: Ośmnastego Września przybył goniec do Trawnika z Bosnii, który podroż tę z Konstantynopola w 12 dniach odbył. Przywiozł on wiadomość, że Angliey flotę Rossyyską, pod dowodzctwem Admirała Siniawina, w porcie Tenedos, napadli i wzięli. Rossyanie, którzy Anglików za przyiacioł, i sprzymierzeńcow uważali, nie myśleli się wcale bronić i musieli się wiarołomnym Anglikom poddać. Potem Anglicy zrabowawszy wyspę Tenedos, i zapaliwszy miasto, cofnęli się do Lemmos; woyna więc między Rossyą i Anglią rozpoczęłaby się tym sposobem. Lecz wiadomość ta potrzebuie tem większego potwierdzenia, że ostatnia poczta z Włoch donosiła, że Admirał Siniawin z swoią flotą, i z woyskiem w Tenedos będącem, do Korfu miał przybydź.

Z Medyolanu d. 14. Października.

W Monza 7 t. m. odprawiła się wielka rada stanu pod prezydencyą Wicekróla i na teyże postanowiona uchwała wczoray ogłoszoną została. Ta nietylko potwierdza wszelkie dotąd wydane rozkazy względem wprowadzania Angielskich towarow i rękodzieł, lecz ie ieszcze obostrza i wszystkie zwierzchności względem ich punktualnego wykonania odpowiedzialnemi czyni. Wczoray Wicekrólowa oglądała klasztor Kartuzow w Pawii, ieden znaypięknieyszych pomnikow Królestwa Włoskiego, którego ieszcze nie widziała była.

C E N A   Z B O Z.

Na targu w Krakowie d. 2 i 3 Listopada 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	50	do	54.
— Zyta		35	-	39
— Jeczmienia		26	-	30.
— Owsa		16	—	19.
— Grochu		36	-	44.
— Kaszy iaglaney		72	-	80.

W Wiedniu d. 24. Października.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do	30.
— Zyta		16	--	20.
— Jęczmienia		18	—	20.
— Owsa		12	--	16.

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 1 do 15 Listopada 1807.

Dla Miasta Krakowa i iego Przedmieściow.

Chleb.	*Waga.* Funt — Łót
Bułki z piętney pszeniczney mąki za 1 kr.	— — 7.
Zytny chleb z naypięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.	— — 25.
za 6 kr.	1 — 18.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr.	— 29½.
za 6 kr.	1 — 26½.
Przerabiany chleb za 3 kr.	1 — 13½.
za 6 kr.	2 — 26½.

Mąka i Kasza.	Ryń. — kr.
Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart po	— — 51.
Mąka na bułki po	— — 33½.
Poślednia mąka po	— — 19¼.
Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po	— — 30¼.
Jaglana kasza po	— — —
Tatarczana kasza po	— — —
Jęczmiena kasza	— — —
Częstochowska kasza	— — —
Mięso.	
Wołowego mięsa funt po	— — 8.
Cielęcego mięsa funt po	— — 10.
Wieprzowego mięsa funt	— — 10.
Słoniny	— — —
Baraniny	— — 8.
Jagnięcego mięsa	— — —

DONIESIENIA.

Z strony C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż w moc naywyższego dekretu kancellaryi nadworney dnia 17 Września r. b. konkurs dla obsadzenia przy Lwowskim Liceum wakuiącey katedry teoretyczney medycyny, z którą roczna pensya 600 zł. ryń. połączona iest dnia 28 Listopada b. r. Konkurs zaś dla obsadzenia także przy Lwowskim Liceum wakuiącey katedry praktyczney medycyny, z którą złączony iest Lwowski szpitalny Fizykat razem z pensyą roczną 1000 zł. ryń. dnia 5go Grudnia b. r. w Wiedniu, Krakowie, i Lwowie odprawiać się będzie.

Wszyscy zatym ci, którzy sobie iednę albo drugą tychże katedr otrzymać życzą niniey- szemi wzywaią się, ażeby się dla zdawania examinu konkursowego w wyż wyznaczonych dniach w Krakowie u dyrektoryatu wydziału medycznego, a w Lwowie u dyrektoryatu nauk chyrurgicznych zgłosili.

Fran. Marx Rektor.

Z C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego dnia 27 Października 1807.

Joz. Kar. Niemetz Synd. Uni.

Przez C. K. w Galicyi zachodniey Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie na wdanie się sukcessorow niegdyś Jędrzeja Parawiciniego licytacya dóbr Parysowa i Kozłowa z przyległościami, na satysfakcyą summy 115762 zł. pol. 29 gr. i prowizyi od summy 258602 zł. pol. 29 gr. publicznym Edyktem pod datą 17 Sierpnia r. b. do Nru 6570 na dzień 17 Listopada r. b. przepisana była. Gdy zaś ciż sukcessorowie niegdyś Jędrzeia Barona Parawicini dla nastąpioney z P. Janem Maszkowskim sądowney komplanacyi, od rzeczoney licytacyi dóbr Parysowa i Kozłowa odstąpili, i o to aby ta licytacya odwołana była prosili. Dla tego powszechnie wiadomo się czyni, że przepisana publicznym Edyktem pod datą 17 Sierpnia r. b. do Nru 6570 licytacya dóbr Parysowa i Kozłowa ustaie, i przedsięwziętą nie będzie.

Jakób Kulczycki.

Domasławski

Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachod.

W Lublinie d. 13. Października 1807.

Klimaszewski.

Na dniu 16 Novembra r. b. przedawane będą w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim przez publiczną licytacyą dwa domy konwentu Bożego Ciała w ulicy żydowskiey do miasta żydowskiego wcielone pod Nrm 116 i 133 położone.

Pretium fisci domu Nro 116 wynosi . 2200 zł. ryń.

— — — — 133 — . 1353 — —

Kupna tego chęć maiący na wspomnionym dniu i mieyscu o godzinie 10tey z rana znaydować się i 10 część pretii iako Vadium przed licytacyą złożyć maią.

W Krakowie dnia 18 Października 1807.

Dla osadzenia w Mieście Staszowie JO. Xiężney Isabelli z Czartoryskich Lubomirskiey dziedzicznym w Galicyi zachodniey cyrkule Radomskim sytuowanym do nowo zaprowadzoney szkołki Niemieckiey Professora mieysca z pensyą roczną zł. ryń. 200 bezpłatną stancyą i opałem połączonego wypisuie się konkurs do 15 Listopada r. b. Życzący więc sobie osiągnienia tego mieysca żądania swoie na piśmie dostatecznym wywodem zdatności zaopatrzone do tuteyszey zwierzchności niech podadzą.

Walchnowski Jeneralny Rządca dobr.

Z Dominikalney Staszowskiey Prefektury d. 23 *Października* 1807.

Lewicki.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey przychylaiąc się do prożby Pana Ignacego Hr. Potockiego pod dniem 25 Września 1807 do Nru 12,202 w tym podaney, ażeby względem przedsięwzięcia sądowey ugody z wierzycielami do ceny sprzedarzoney dóbr Kurowa przez publiczną licytacyą przedanych zgłaszaiącymi się, ciż wierzyciele na termin dnia 16 Listopada 1807 zwołanemi zostali, między któremi wierzycielami wiele się znayduie, których mieysce mieszkania iest niewiadome, przeto ninieyszym Edyktem dodaiąc im ex officio za kuratora tuteyszego Adwokata Kudlickiego, niżey wyrażeni wierzyciele, o których mieszkaniu niewiadomo, iako to Michał Chromiński, Antoni G szyński, sukcessorowie Turskiego, Józef Kiełczewski, Mikołay Chomętowski, Urszula Zarębina, Anna Du in wa i sukcessorowie Borzęckiego z tym dodatkiem powołuią się, aby na terminie na dzień 16 Listopada 1807 o godzinie 9 rano wyznaczonym, albo się osobiście stawili lub ustanowionemu sobie od tuteyszego Sądu w osobie Adwokata Kudlickiego kuratorowi potrzebną informacyą dali.

Jakob Kulczycki.

J. G. Reinl.

Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodney.

W Lublinie d. 30. *Września* 1807.

Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż część domu Żyda Moyżesza Abrahama, w żydowskim mieście pod Nrm 59 stoiącego na zł. ryń. 1553 sądownie oszacowana, na prożbę Pani Maryanny z Russockich Orsinowskiey matki i opiekunki małoletniego Władysława, po niegdyś P. Onufrym Orsinowskim pozostałego na zaspokojenie summy zł. ryń 280 sądownie przysądzoney przez licytacyą publiczną tu w Sądzie dnia 10 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie:

1) Każdy życzący sobie kupna ma 10 część szacunku, to iest zł. ryń 155 kr. 18 iako zastaw przed zaczęciem licytacyi złożyć.

2) Przyszły kupiciel ma resztuiącą cenę z licytacyi wypadłą w 14 dniach do depozytu sądowego złożyc, inaczey

3 Nowy termin licytacyi na koszt i szkodę iego wyznaczonym byłby. — Wszyscy zatem życzący sobie tegoż kupna, maią się w czasie i mieyscu wyznaczonym stawić. — Zapisowi zaś wierzyciele napominaią się, aby nieczekuiąc osobnych przywołań, swoie pretensye do protokołu licytacyi podali, inaczey żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi wypadłey, na nich miany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 16 Października 1807 roku.

Kowalski.